

Propozycja wykorzystania filmu edukacyjnego

„Kibice – jasna strona trybun” podczas lekcji wychowawczej.

Przedmiot: Lekcja wychowawcza

Klasa: Szkoły ponadgimnazjalne, klasy 1-3

Czas trwania: 45 minut

Temat lekcji: Kibic, czyli kto ?

Cel lekcji: Celem lekcji jest omówienie sposobu prezentowania współczesnych kibiców

Cele: uczeń:

- definiuje pojęcia: stereotypizacja, wizerunek medialny
- charakteryzuje obecny w mediach wizerunek kibica
- analizuje postawę bohaterów filmu
- wie, że obraz medialny kibica jest jednostronny i prowadzi do stereotypizacji i pogłębiania podziałów pomiędzy kibicami

Pomoce naukowe: film „Kibice – jasna strona trybun”, sprzęt dvd potrzebny do emisji, tekst ogłoszenia (zał. 1) wydruki artykułów (zał. 2, zał. 3, zał. 4)

Forma organizacji zajęć: zbiorowa, grupowa, indywidualna

Metody pracy: dyskusja, analiza filmu, analiza tekstu

Przypisy:

- 1) *Celem lekcji nie jest analiza decyzji politycznych podejmowanych w sprawach świata piłkarskiego, natomiast może stać się to jednym z poruszanych tematów.*

Przebieg lekcji:

1. Sprawdzenie obecności.
2. Wprowadzenie tematu lekcji. Nauczyciel zadaje pytania: Jak rozumiecie słowa ogłoszenia (załącz. 1), o jakich emocjach nadawcy świadczą?

Uczniowie odpowiadają:

- są dowcipne, pozytywne
 - świadczą o dużym zaangażowaniu nadawcy w sport i poczuciu humoru
 - uczestnictwo w meczu ukochanej drużyny jest celem nadrzędnym
3. Nauczyciel dokonuje krótkiego przedstawienia tematu lekcji: Dziś będziemy rozmawiać na temat kibiców piłkarskich i ich wizerunku; zadaje pytania: Jakie informacje na temat kibiców najczęściej pojawiają się w mediach? Jaki obraz kibiców i świata piłki nożnej wyłania się z tych informacji? Czy jest to pełny obraz człowieka-kibica?
 4. Uczniowie pracują w parach. Każda para otrzymuje jeden z artykułów (załączniki) do przeczytania, nauczyciel przedstawia materiały: Otrzymacie trzy teksty na temat kibiców, dwa przedstawiają komentarze dziennikarzy na temat tragicznych wydarzeń związanych z przemocą pseudokibiców, trzeci to fragmenty listów do redakcji.

Po lekturze nauczyciel moderuje dyskusje: Jacy są kibice w przedstawionych tekstach? Jakie są plusy i minusy znajomości tych komentarzy?

Uczniowie podają odpowiedzi, np.:

- Dzięki tym informacjom odbiorca jest dobrze poinformowany o bieżących wydarzeniach, to jedno z zadań mediów
- Odbiorca może poznać opinię nie tylko wyspecjalizowanych dziennikarzy, ale także „zwykłych ludzi”, co rozszerza spojrzenie na opisywaną sprawę
- W przedstawionych tekstach wizerunek odbiorców piłki nożnej jest bardzo spolaryzowany: podzielony na ofiary i agresorów

- Możliwy wniosek z lektury może być taki, że kibicowanie piłkarzom będzie wiązało się z doświadczaniem przemocy

Uczniowie podają odpowiedzi, np.:

- Kibice portretowani w mediach to osoby agresywne, stosujące przemoc, piłka staje się pretekstem do uwolnienia złych emocji

- Media pokazują kibiców w sytuacjach związanych z przemocą lub konfliktami politycznymi

- Wizerunki pokazywane w mediach prowadzą do stereotypizacji postaci kibica i jego postawy wobec sportu, innej drużyny i rzeczywistości.

5. Pokaz filmu „Kibice – jasna strona trybun”.
6. Omówienie filmu (dyskusja): Jaka jest postawa bohaterów? Czym jest dla nich piłka nożna, ukochany klub? Dlaczego?
7. Porównanie wizerunków kibiców przedstawionych w filmie oraz obrazu wyłaniającego się z artykułów.

KIBICE SA

ARTYKUŁY PRASOWE

- agresywni
- okrutni
- pozbawieni zasad moralnych i etycznych
- związani ze światem przestępczym
- niewiele mówią o piłce nożnej
- traktują ten sport jako pretekst do tworzenia własnych grup opartych na hierarchii i przemocy

FILM

- związani emocjonalnie z klubem - są mu wierni całe życie bez względu na wyniki
- pomagają klubowi finansowo w trudnych sytuacjach
- są stałym elementem istnienia klubu
- tworzą atmosferę
- piłkarze się zmieniają-oni trwają
- akceptują „poglądy” innych kibiców

8. Przypomnienie pojęcia *stereotypizacja* (<http://sjp.pwn.pl/slownik/2576254/stereotyp> ; <http://sjp.pwn.pl/slownik/2576254/stereotyp>), oznaczającego, zazwyczaj negatywne

i krzywdzące, uogólnienie, przeniesienie cech wybranych przedstawicieli na całą grupę. Jakie inne przykłady stereotypizacji są znane uczniom?

9. Zbyt jednorodne wizerunki danej grupy społecznej pokazywane w mediach prowadzą do uogólnień. Oba omówione wizerunki kibiców pokazują część prawdy – dopiero jednak znając różnorodne przekazy możemy wyrobić sobie zdanie na temat tej grupy.

- „Kibole”, „pseudokibice” - kibice przedstawieni w artykułach
- Prawdziwi kibice - film

„Mężczyzna poślubi jakąkolwiek posiadaczkę biletu na mecz Leeds – Sheffield United. Oferty proszę składać tylko ze zdjęciem. Biletu.”,
Ogłoszenie w „Yorkshire Evening Post” przed finałową kolejką drugiej ligi angielskiej (1990).

Załącznik 2

Krzyczeli na nas: śmieci

Marcin Kącki, Piotr Żytnicki

2011-01-29

Na stop-klatce z monitoringu stadionu Lecha Poznań widać, jak opluty kibic w białej bluzie ociera twarz



Opluto nas i sponiewierano, bo byliśmy w biało-czerwonych strojach - opowiada „Gazecie” rodzina zaatakowana przez przywódcę poznańskich kiboli podczas meczu reprezentacji na stadionie Lecha

Wczoraj ujawniliśmy nagranie z monitoringu przedstawiające zajście przed meczem inauguracyjnym otwarcie pierwszego polskiego stadionu na [Euro 2012](#) w Poznaniu (Polska grała z Wybrzeżem Kości Słoniowej). Na nagraniu widać, jak Krzysztof Markowicz, szef stowarzyszenia Wiara Lecha, wygania z trybuny rodzinę z dwójką dzieci.

[Pierwszy kibol RP na otwarciu stadionu w Poznaniu](#)

Markowicz, ps. "Litar", uderza mężczyznę z główki i pluje mu w twarz. Kolejny kibol zwała oplutego z nóg. Z górnej części trybuny schodzą dwie kobiety i dwoje dzieci. To rodzina zaatakowanego. Kobiety próbują uspokoić sytuację, ale Markowicz jednej z nich znów pluje w twarz! Atakowani zostają wypchnięci w górę trybuny.

Skontaktowała się z nami kobieta, mieszkanka okolic Poznania. To ona jest na nagraniu z rodziną.

Oto jej relacja: - Poszliśmy na mecz z siostrą, szwagrem i naszymi dziećmi. Staliśmy na trybunie nr 2 [zajmowanej przez najgłośniejszych kibiców], bo na te miejsca mieliśmy bilety. Chodziliśmy już z synami na mecze Lecha, zawsze w klubowych szalikach, bo chłopcy dopingowali „Kolejorza”. Tym razem poszliśmy w strojach Polski, bo grała reprezentacja. Byliśmy z dziećmi w toalecie, a szwagier czekał na trybunie. Siostrzeniec krzyknął: wujka biją! Zeszliśmy na dół, na trybunę, a tam trwało już zamieszanie. Szwagier był popychany i opluwany. Ten pan z filmu [Krzysztof Markowicz] krzyczał na nas: wyp... stąd, jak chcecie się malować i przebierać, to na innej trybunie. A potem splunął siostrze w twarz. Zaczęli nas wypychać w górę. Krzyczeli na nas: "Śmieci". Na długo przed końcem meczu uciekliśmy do domu ze strachu, że to nie koniec agresji.

Synowie nie chcą już chodzić na stadion, boją się. Bardzo to przeżyli, bo lubili „Kolejorza”.

Kobieta i jej rodzina nie zgłosiły się na policję. - Wszyscy widzieli nagranie. Skoro ktoś atakuje rodzinę z dziećmi, to do czego jeszcze się posunie - pyta kobieta.

PZPN: Zrobimy dyscyplinarke

Markowicz to ważna osoba wśród kibiców. Jest szefem Ogólnopolskiego Związku Stowarzyszeń Kibiców, organizacji przyjmowanej i hołubionej przez urzędników Kancelarii Prezydenta, RPO i PZPN. To partner w dyskusjach nad ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych. Na forum Wiary Lecha pisze, że komfort oglądania meczów ma "w d...". Kto za cicho śpiewa, temu grozi "masażem twarzy", mało aktywnych nazywa "piz...".

Nagranie z udziałem Markowicza i relację kobiety poznał wczoraj Zdzisław Kręcina, sekretarz PZPN, który był organizatorem meczu w Poznaniu. - To jakiś niedopuszczalny skandal. Jako że Markowicz zasiada w zespole ds. kibiców przy PZPN, to zrobimy mu postępowanie dyscyplinarne.

Zespół, o którym mówi Kręcina, skupia reprezentantów fanów największych polskich klubów. Opiniuje akty prawne i rozwiązania dotyczące poprawy... bezpieczeństwa na stadionach.

Okazuje się też, że firma Krzysztofa Markowicza na zlecenie PZPN sprzedawała kibicom na opisywanym meczu kielbaski. Kręcina: - Zrywamy z tym panem wszelkie kontakty biznesowe. Reszta należy do Lecha Poznań, ale my nie możemy im niczego nakazać.

Lech: Czekamy na wyjaśnienia

Co na to [Lech Poznań](#)? W oświadczeniu potępił zachowanie Markowicza. Deklaruje też, że chce szybko spotkać się z Wiarą Lecha, której przewodzi Markowicz, by podjąć decyzje co do dalszej z nim współpracy. Arkadiusz Kasprzak, wiceprezes Lecha, zaraz po obejrzeniu nagrania mówił: - To jest skandal. Wczoraj dodał: - Czekamy na wyjaśnienia Markowicza.

Andrzej Pleszkun, wiceszef Wiary Lecha: - Jeśli doszło do oplucia kobiety, to niedopuszczalne. Ale zaraz dodaje: - Chcielibyśmy wiedzieć jednak, czy ze strony tej pani też nie było jakiejś prowokacji.

Co na to Ministerstwo Sportu? - Lech Poznań powinien wyciągnąć konsekwencje w postaci zakazu stadionowego - mówi Jakub Kwiatkowski, rzecznik resortu.

Film z monitoringu podzielił nawet solidarnych dotychczas zagorzałych kibiców Wiary Lecha. Jeden z nich, Maxim, na forum stowarzyszenia tak pisze o Markowiczu: "Niestety, jak pokazuje monitoring, zachował się głupio i tyle, jak można opluć kobietę? Bez sensu, nie kumam tego".

Ryszard Grobelny, prezydent Poznania, który zawsze apelował, by na poznański stadion przychodziły całe rodziny, namawia Lecha Poznań: - To naganne i nie może mieć miejsca. Wierzę, że klub i kibice wyjaśnią to i wyciągną konsekwencje.

Źródło: Gazeta Wyborcza

Więcej...

http://wyborcza.pl/1,76842,9022548,Krzyczeli_na_nas__smieci.html#ixzz1lQbU1eDg

Euro 2012 coraz bliżej, a tu kibic pluje na kibica - listy

red.

2011-01-28

Kibice udzielili tej rodzinie surowej lekcji, by lepiej dbali o swoje pociechy. Pieniądze na budowę stadionów poszły na satysfakcjonowanie żuli i łotrów. Mam złe przeczucie, to Euro 2012 w Poznaniu źle się skończy! - to tylko niektóre opinie do tekstu opisującego, jak przywódca poznańskich kiboli sponiewierał i opluł rodzinę z dziećmi

*****I właśnie dlatego nienawidzę piłki nożnej. Żaden inny sport nie zrzesza na trybunach bandziorów w kominiarkach z pałami pod kurtką a przed telewizorami tłustych prymitywów opijających się piwkiem i zażerającymi węglowodanami. luzka13**

*****20 lat kupuję „Gazetę”, z wykształcenia jestem lekarzem, a prywatnie kibicem Lecha. Ciągłe ataki na mój klub wywołują u mnie politowanie. Jestem prawie na każdym meczu i wiem jak jest. Przyzwolenie szefów „Gazety” na takie artykuły - jest poniżej krytyki! Wam warszawiakom chyba się w głowach pomieszało! Igor**

*****I na co poszła ta kasa?** Wygląda na to, że pieniądze na budowę stadionów poszły na satysfakcjonowanie żuli i łotrów. Czy ta banda jest „właścicielem” tych obiektów? Współczuję temu mężczyźnie i jego dzieciom. Co one sobie myślały, kiedy widziały, że ich ojciec i matka jest opluwana, popychana i szarpana. Chciałabym prosić o monitorowanie tej historii. Chciałabym wierzyć w Państwo i jego instytucje. Ta sytuacja burzy krew. Łobuz i jego kolesie powinni być ukarani.

[PZPN](#) powinien ukarać klub Lecha karą pieniężną, a poszkodowana rodzina powinna walczyć o odszkodowanie od klubu Lecha. Tak, klubu Lecha, by czuł się odpowiedzialny za BEZPIECZENSTWO normalnych ludzi. klara2010

*****Zwyczajnie zmusili własne dzieci do oglądania pseudo-meczów i słuchania koncertu bluzgów - brak słów, aby określić jak nieodpowiedzialne było zachowanie tych ludzi. RPD powinien się tej rodzinie przyjrzeć. Kibice udzielili tej rodzinie surowej lekcji, by w przyszłości lepiej dbali o swoje pociechy: niech idą do hipermarketu albo nawet zoo, a nie katują dzieci kibolskimi przyspiewkami. A gdzie była policja? Kto wpuścił dzieci na stadion!?**moojcik

*****Zalóżę się, że poszło o miejscówkę.** Koleś pewnie kupił najtańsze bilety i razem ze swoją rodziną udał się na wyznaczone miejsce, co oczywiście nie spodobało się jednemu czy drugiemu, bo na młyn nie ma wstępu nikt poza kibicami Lecha, pewnie bez względu na bilety. Takiemu nie wytłumaczysz, że „przecież to moje miejsce zapłaciłem za nie itd.”

Dlatego prosba do dziennikarzy - monitorujcie całą sprawę dokładnie, a jak się okaże, że chcą się wykpić jakąś byle karą w stylu nagany, to potępiajcie - piszcie o nich jako o pozwalających na przestępstwa a wręcz zachęcających do nich!

W ogóle kto z tego Lecha sobie wymyślił, że dla niego partnerem do rozmów w sprawach Lecha jest jakiś bandyta. Odciać się od nich raz na zawsze!

Kiedyś myślałem, że to mafia stadionowa. Mafia ma przynajmniej klasę, a to zwykły bandyta i burak stadionowy. **lukaszcis**

*****Mam złe przecucie**, to Euro 2012 w Poznaniu źle się skończy. Będzie wielka zadyma, liczba ofiar będzie większa niż w czerwcu 56. Może nasi kibole przemycą na stadion kilka kałachów, i postrzelają do kibiców zagranicznych, aby nam nie pluli w twarz! Może pijani po meczu koktajlami Mołotowa podpalą kilka hoteli i budynków mieszkalnych? Trzeba mieć nadzieję, że na te występy w 2012 na stadion nie zostanie wpuszczony nikt poniżej 18 lat, i że normalni ludzie na tę jatkę nie pójną, tylko wyjadą z miasta. **rockville**

*****Przestańcie traktować stadion jak kino w multipleksie** - klient nasz pan, mogą robić wszystko (gadać przez komórkę, głośno żreć, komentować itd), bo zapłaciłem za bilet. Na meczu, tak jak np. w teatrze, obowiązują określone reguły zachowania i kto ich nie przestrzega zostaje upomniany. Jak w teatrze ktoś nagrywa komórką, to aktorzy przerywają i gość zostaje wyproszony. Na stadionie odbywa się to na podobnej zasadzie, tylko trochę ostrzej i nie ma w tym nic złego. **tamandua2**

Źródło: Gazeta Wyborcza

Więcej...

http://wyborcza.pl/1,95892,9020647,Euro_2012_coraz_blizej_a_tu_kibic_pluje_na_kibica.html#ixzz1lQdQ9paB

Załącznik 4

Kibol znaczy przestępca

Dominika Maciejasz, Jarosław Sidorowicz, Kraków, pj, roman

2011-01-19

Granica pomiędzy pospolitymi przestępcami a piłkarskimi kibolami się zatarła. Handlują narkotykami, terroryzują osiedla. Wreszcie zabijają. Tak jak Tomasz C.

Tomasz C. ps. „Człowiek”, jeden z liderów kiboli Cracovii, został zmasakrowany nożami, maczetami i kijami bejsbolowymi w poniedziałek. Na miejskim monitoringu zainstalowanym w dzielnicy Kurdwanów widać moment zabójstwa. Sprawcy byli doskonale przygotowani do ataku. Obstawili sąsiednie uliczki, by uniemożliwić mu ucieczkę. Niektórzy mieli na sobie kamizelki kuloodporne.

Dżip, który staranował audi Tomasza C., prawdopodobnie należał do Pawła M. ps. „Misiek”. To czołowy kibol Wisły. Ten sam, który w 1998 r. podczas meczu z Parmą rzucił nożem we włoskiego piłkarza Dino Baggio. Odsiedział za to 6,5 roku. Później kilkakrotnie zatrzymywano go za udział w bójkach stadionowych bandytów, w których w ruch szły tasaki, siekiery i noże.

Pięć osób mogących mieć związek z wydarzeniami na krakowskim Kurdwanowie (wszystkich napastników było kilkunastu) policji udało się już zatrzymać. Tak jak "Misiek" są kibolami Wisły. Na razie żadnemu z nich nie postawiono zarzutów.

O motywach zbrodni [policja](#) mówi niechętnie. Według źródeł „Gazety” Tomasz C. mógł zginać w zemście za oszpeccenie nożem siostry kibola Wisły. Miało do tego dojść w Londynie, a Wiślacy podejrzewali, że C. miał związek z tym zajściem. Jeszcze rano służby prasowe policji informowały, że w grę wchodzi również porachunki handlarzy narkotyków - dwóch z pięciu zatrzymanych przewijało się w sprawach narkotykowych.

Cracovia: Na stadionie mamy spokój. Bo czuwa JG?

Przedstawiciele KS Cracovia odcinają się od uczestników poniedziałkowego mordu.

- Na naszym stadionie jest spokój, poniedziałkowych wydarzeń nie chcielibyśmy komentować - powiedział nam rzecznik klubu Przemysław Urbański. Inny działacz Cracovii dodaje: - U nas szalikowcy nie rządzą. Choć drużyna jest na ostatnim miejscu w tabeli, nie ma takiej sytuacji, jaka zdarzyła się w Górniku Zabrze, gdzie kibole niezadowoleni z [gry](#) piłkarzy wtargnęli na trening i wygrażali im.

- Nie mamy problemów z pseudokibicami. Na naszym obiekcie jest bardzo bezpiecznie, na trybunach eliminowane są nawet wulgaryzmy. Klub współpracuje jedynie ze Stowarzyszeniem Kibiców Wisły Kraków oraz z fanklubami, z którymi współpraca układa nam się dobrze - zapewnia rzecznik Wisły Adrian Ochalik.

W poniedziałek o jednoznaczne stanowisko potępiające przemoc wśród kibiców zaapelowała do stowarzyszeń kibicowskich [Ekstraklasa](#) SA - organizator rozgrywek ligowych.

Ale kluby wobec kiboli na ogół są bezradne. Do niedawna na meczach Cracovii spiker bezkarnie ogłaszał, że wyjazd na kolejny mecz organizuje JG Travel. Wtajemniczeni wiedzą, że taka firma nie istnieje. JG to skrót od Jude Gang, czyli nazwy bojówki Cracovii.

Z kolei wyjazdami Wisły zajmuje się Stowarzyszenie Kibiców Wisły Kraków, z którym współpracuje klub. Półtora roku temu stowarzyszenie zorganizowało wyjazd do Kielc, podczas którego część krakowian skandowała: „Rachu-ciachu małpa w piachu”. „Małpa” to pseudonim kibica Korony, którego kibole Wisły zamordowali w 2007 roku. Jeszcze kilka miesięcy temu w pociągu, który wiozł krakowian po meczu Widzew - Wisła, znaleziono 25 maczet, bagnet wojskowy i trzy toporki.

Rzecznik Wisły zapewnia, że po jesiennych burdach na meczu Lecha, w których uczestniczyli kibice Wisły, klub zwrócił się do Lecha z prośbą o wydanie zapisu monitoringu. - Gdy go otrzymamy, wyciągniemy konsekwencje wobec winnych - mówi Ochalik.

Gdzie kibol, gdzie zwykły bandzior? Nie sposób odróżnić

Z kibolami nie radzi sobie policja. Wydziały kryminalne nie mają środków ani czasu na solidne rozpracowywanie ich bojówek. Kilka lat temu w komendach wojewódzkich największych miast w Polsce utworzono komórki „Kibic” zwalczające bandytyzm stadionowy. Powstały, bo według policji kibole coraz częściej ustawki pomiędzy sobą traktują tylko jako dodatkową rozrywkę.

Adam Rapacki, wiceszef [MSWiA](#): - Obserwujemy nasilające się zjawisko wykorzystania środowisk kiboli przez zorganizowane grupy przestępcze. Światy zorganizowanej przestępczości oraz pseudokibiców przenikają się, tworząc wzajemne zależności i powiązania. Przetarcie w bojówkach związanych z klubami uważane jest za swego rodzaju chrzest bojowy przed przyjęciem w szeregi zawodowych grup przestępczych zajmujących się m.in. narkotykami, handlem ludźmi czy rozbojami.

Policja stara się też wprowadzać do bojówek „kreti”. To bardzo ryzykowne i kosztowne misje, które potrafi wykonać znikomym odsetkiem przeszkolonych do tego funkcjonariuszy. Ale według Rapackiego to najskuteczniejsza broń przeciwko kibolom.

W Krakowie walka o narkotykowe wpływy wśród kiboli przybrała właśnie formy zhierarchizowanej, zbrojnej organizacji przestępczej.

- „Starzy” werbują z trybun młodych, by rozprawdzali towar. Często do bójek nie dochodzi z powodu barw klubowych, ale o podział stref wpływów - opowiada kibic Wisły. - Są w Krakowie osiedla, które kiedyś były np. bastionem Wisły, ale są ogromnym rynkiem zbytu narkotyków, więc zaczyna się po nich kręcić Cracovia. I na odwrót. To właśnie często doprowadza do zadym - dodaje.

Nieoficjalnie mówi się, że z tego powodu bojówki Cracovii próbują przejąć rządy np. na osiedlu Azory, od lat bastionie wiślaków. Zyski z narkotyków i handlu sterydami rozprawdzanymi przez żołnierzy bojówek zasilają konta przywódców szalikowców. Najwyżej postawieni w hierarchii jeżdżą wozami z najwyższej półki, nierzadko wyposażonymi w pancerne szyby.

Osoba ze środowiska: - Młodych traktuje się jak mięso armatnie. To oni idą na akcje, ryzykują zdrowie czy życie. Wiedzą, że muszą się czymś zasłużyć. Jak się sprawdzą, czekają na nich pieniądze, [samochody](#), dziewczyny, szacunek.

Kraków w przeddzień kibolskiej wojny?

Wczoraj na murach pojawiły się pierwsze, pisane czerwoną farbą, wezwania do odwetu na Wiśle. "Odprawa wojenna" z udziałem liderów bojówki Cracovii miała, według informacji „Gazety”, odbyć się wieczorem. Na wszelki wypadek niektóre samorzady studenckie krakowskich uczelni rozesłały do studentów ostrzeżenia, by unikali wieczornych spacerów, bo „w przypadku odwetu za taką tragedię zdarzały się sytuacje, gdy atakowano przypadkowe osoby”. Na Kurdwanowie, osiedlu, gdzie zabito "Człowieka", zapłonęły znicze.

Źródło: Gazeta Wyborcza

Więcej...

http://wyborcza.pl/1,76842,8968473,Kibol_znaczy_przestepca.html#ixzz1IQPYZE8Y